IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 245)
z dnia 1 grudnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 245)

1 grudnia 2022 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariola Chojnacka** dyrektor Departamentu Gospodarki Morskiej Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Łukasz Tomaszewski** zastępca dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Tomasz Słaboszowski** p.o. dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Gdańsku wraz ze współpracownikami, **Marek Zawiska** zastępca dyrektora Departamentu Źródeł Odnawialnych Urzędu Regulacji Energetyki, **Marcin Makowski** dyrektor biura Związku Miast i Gmin Morskich, **Anna Stelmaszyk-Świerczyńska** zastępca dyrektora ds. technicznych w Urzędzie Morskim w Gdyni oraz **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacji Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Osiak** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Zgodnie z przedstawionym porządkiem przedmiotem dzisiejszego posiedzenia będzie rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o zabranie głosu.

P.o. dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Gdańsku Tomasz Słaboszowski:

Panie przewodniczący, panowie posłowie, Wysoka Komisjo, rzeczywiście przeprowadziliśmy kontrolę, której tematyką był rozwój morskiej energetyki wiatrowej. Kontrolę zakończyliśmy we wrześniu 2021 r. Podstawowe pytanie definiujące główny cel kontroli sformułowaliśmy w taki sposób: Czy stworzenie regulacji prawnych i finansowych, które będą stymulować rozwój sektora morskiej energetyki wiatrowej w Polsce, napotyka na bariery? Dalej sformułowaliśmy pytania definiujące poszczególne cele szczegółowe kontroli. Nie będę ich tutaj cytował, bo są bardziej szczegółowe i rozbudowane.

Pytanie zasadnicze brzmi: Kogo kontrolowaliśmy? Kontrolowaliśmy Ministerstwo Aktywów Państwowych, Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Urząd Regulacji Energetyki, urzędy morskie w Gdyni i w Szczecinie, Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Generalnie w działaniach organów państwowych wskazaliśmy, że były one nacechowane nierzetelnością. Co prawda co do zasady nie sformułowaliśmy oceny negatywnej, ale sformułowaliśmy opisową ocenę ogólną, w której wskazywaliśmy, że rozwój ten w ogóle nie występuje. Obraz morskiej energetyki wiatrowej praktycznie wygląda jak pierwsze zdjęcie, które obrazuje morze.

Wedle naszej wiedzy zostały sformułowane wnioski. W odpowiedzi organy państwowe odpowiadały, że przystąpią do tworzenia odpowiednich regulacji i likwidacji barier.

Na dziś nie przewidujemy jeszcze daty ponownej kontroli doraźnej, sprawdzającej realizację wniosków, ponieważ NIK zdaje sobie sprawę, że proces budowy farm wiatrowych nie nastąpi z miesiąca na miesiąc, że jest to proces długofalowy, ale w przyszłości prawdopodobnie przeprowadzilibyśmy sprawdzającą kontrolę doraźną w zakresie realizacji wniosków.

Poproszę kolegę, Rafała Malcharka, doradcę ekonomicznego Delegatury NIK w Gdańsku o przedstawienie bardziej szczegółowych kwestii związanych z kontrolą. Była to osoba koordynująca tę kontrolę, więc jego wiedza w tym zakresie jest bardziej szczegółowa i bardziej faktograficzna. Z mojej strony na razie dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Proszę bardzo.

Doradca ekonomiczny Najwyższej Izby Kontroli Rafał Malcharek:

Dziękuję, panie dyrektorze. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, kontrola rozwoju morskiej energetyki wiatrowej została przeprowadzona z inicjatywy własnej NIK. Za tą inicjatywą kryła się obserwacja niezgodności czy całkowitej rozbieżności między planami, strategiami rządowymi, w których wskazywano na rozwój morskiej energetyki wiatrowej jako szansę dla rozwoju gospodarczego, dla rozwoju portów i źródeł energii. Już od 2015 r., w strategiach i politykach, w polityce morskiej z 2015 r. jest mowa o morskich farmach wiatrowych i w programie rozwoju portów z 2019 r. Ustawa o obszarach morskich w 2011 r. też wprowadza możliwość budowy morskich farm wiatrowych w wyłącznej strefie ekonomicznej. Z jednej strony jest więc mowa o farmach wiatrowych, a z drugiej strony ten rozwój wygląda tak jak na załączonym w tle obrazku.

Mimo potrzeb, czyli wzrastającego ryzyka niedoborów energii, zwłaszcza teraz istotnej przyczyny konieczności rozwoju morskich farm, mimo szans rozwoju gospodarczego, możliwości rozwoju lokalnego łańcucha dostaw i usług (tzw. *local content*) związanego z farmami wiatrowymi, szacowanego na kilkadziesiąt tysięcy nowych miejsc pracy w przypadku, gdyby powstały farmy i budowane byłyby z polskich portów, co więcej, mimo chętnych do realizacji tych przedsięwzięć…

Szanowni państwo, w ciągu kilkunastu lat wpłynęło blisko 200 wniosków lokalizacyjnych o pozwolenia lokalizacyjne dla morskich farm. Możliwości wyłącznej strefy ekonomicznej polskiej części Bałtyku są szacowane na 28 GW. 28 GW to są, proszę państwa, szacowane możliwości z wyłącznej strefy ekonomicznej Bałtyku. Cały Bałtyk to mniej więcej 83 GW, co odpowiada maksymalnemu krajowemu zapotrzebowaniu na moc w 2021 r. Morskie farmy wiatrowe mogą więc generować energię i są potrzebne nie tylko ze względu na rozwój OZE, ale w ogóle ze względu potrzeby energetyczne. Zresztą według nowej metodologii, jak się okazało, cel OZE został osiągnięty już w 2020 r., a mowa o 15-procentowym udziale OZE.

Szanowni państwo, ocenę, jaką zawarliśmy w informacji o wynikach kontrolnych… W opinii NIK organy administracji rządowej nie podjęły wystarczających działań w celu rozwoju morskiej energetyk wiatrowej w obszarach morskich, a brak tego rozwoju może prowadzić do zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego państwa. Morska energetyka wiatrowa może stanowić istotne źródło zaspokojenia rosnących potrzeb energii w realnym horyzoncie czasowym. Wydaje się, że wcześniejsze slajdy potwierdzają to, że te możliwości rzeczywiście są ogromne.

Przeprowadzając kontrolę, sformułowaliśmy trzy cele szczegółowe kontroli. Pierwszy dotyczył polityk i strategii rządowych, tego, w jakim zakresie wspierają rozwój morskiej energetyki, a w jakim stanowią barierę. W tym zakresie stwierdziliśmy m.in. opóźnienie w precyzyjnym określeniu miejsca lokalizacji portu instalacyjnego dla morskich farm wiatrowych. Kontrola miała miejsce w 2021 r. W tym czasie trwała dyskusja, czy port instalacyjny dla farm wiatrowych, czyli taki, z którego będą budowane farmy, ma być zlokalizowany w porcie w Gdyni, czy w innym porcie trójmiejskim i w jakim miejscu tego portu. W tym czasie zarząd Portu Gdynia wskazywał jedyną lokalizację optymalną, tj. zewnętrzny pirs portu w Gdyni. Tymczasem w projektowanej, później przyjętej, uchwale Rady Ministrów nie sprecyzowano miejsca lokalizacji, w ten sposób oczywi-

ście nie wysyłając jednoznacznego sygnału dla inwestorów, że intencją jest zbudowanie takiego miejsca dla budowy morskich farm wiatrowych na polskim Bałtyku.

W pierwszym celu zwróciliśmy też uwagę na to, że wprawdzie polityka energetyczna Polski do 2040 r. została wreszcie przyjęta, z ok. siedmioletnim opóźnieniem, i zawierała program strategiczny rozwoju morskich farm wiatrowych, ale miała pewne istotne braki. Mianowicie już w poprzedniej polityce energetycznej, z 2009 r., była próba poszukiwania barier tego rozwoju, natomiast w aktualnej polityce z 2021 r. nie zdecydowano się na informacje o tym, w jaki sposób zrealizowana została poprzednia polityka w zakresie morskich farm wiatrowych. Ta polityka nie zawiera programu wykonawczego w zakresie rozwoju morskich farm wiatrowych. Uważamy, że jest to istotny brak tej polityki.

W obszarze trzecim ustaliliśmy, że plan zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich został przyjęty, ilość mocy możliwej do wygenerowania w obszarach morskich odpowiada wskazaniom polityki energetycznej i jest z tą wartością zgodny. Też wskazuje 11 GW, ale to nie jest tyle, ile szacuje się możliwości.

Szanowni państwo, organy administracji rządowej dostrzegały potrzeby rozwoju morskiej energetyki i zidentyfikowały barierę rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. To właśnie brak głównego terminala instalacyjnego, o czym mówiłem, niedostosowanie legislacji, o czym za chwilę, i braki w sieci przesyłowej w północnej części kraju. Dostrzegano więc te bariery, ale kontrole zakończyliśmy rok temu i zdaje się, że do dzisiaj nie ma terminala instalacyjnego, co oczywiście znakomicie ogranicza możliwości rozwoju czy budowy morskich farm wiatrowych z polskich portów. Może one powstaną, ale z portów zagranicznych.

Szanowni państwo, w 2021 r. przeprowadzono proces legislacyjny ustawy offshore'owej, ustawy o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych. Jest to ustawa, którą możemy nazwać kamieniem milowym dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Jest ona szczególnie istotna dla najbardziej zaawansowanych projektów, tych, które uzyskały pozwolenia lokalizacyjne, i na podstawie tej ustawy, na podstawie wydanego rozporządzenia uzyskały decyzję prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o prawie do pokrycia ujemnego salda. W tym zakresie ustawa ta rzeczywiście stanowi kamień milowy. Wprowadza też pewne usprawnienia procedur administracyjnych, można też mówić o ułatwieniach, ale naszym zdaniem jednak nie wystarczająco upraszcza ona bardzo skomplikowane procedury pozwoleniowe. Jeśli chodzi tylko o pozwolenie lokalizacyjne dla morskich farm, obliczyliśmy, że przynajmniej 11 organów, w tym 9 ministrów, przeprowadza 23 postępowania wymagające co najmniej 40 uzgodnień pomiędzy organami. Naszym zdaniem procedury te można uprościć, co więcej, w projektowanej ustawie offshore'owej w ocenie skutków regulacji wskazywano wzorce, na których zamierzano się oprzeć: brytyjski i duński. Tam morska energetyka wiatrowa rozwija się znakomicie. Przykładowo w duńskim systemie jest jedna agencja środowiskowa, która integruje procedury i dzięki temu ogranicza ryzyko dla inwestorów, takie, jakie występuje u nas – można uzyskać jedno pozwolenie, np. na farmę, a nie uzyskać pozwolenia na kable. Nie skorzystano więc z doświadczeń krajów z rozwiniętą morską energetyką wiatrową.

Jeśli chodzi o najistotniejsze ustalenia dla nas, jest to przede wszystkim kwestia infrastruktury, braku portu instalacyjnego i portów serwisowych. To braki w polityce energetycznej, niewystarczająco uproszczona legislacja, to, co zostało wskazane już w polityce energetycznej jako bariery rozwoju. Wprawdzie bariery te zostały wskazane, ale niestety nie spowodowano, że zniknęły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zdaję sobie sprawę, że to, o co będę pytał, nie było przedmiotem kontroli NIK z uwagi na fakt, że wydarzenia te dotyczą ostatniego roku, ale w Krajowym Planie Odbudowy mamy ponad 20 mld zł na rozwój morskich farm wiatrowych, z tego 16 czy 17 mld zł jest na rewitalizację dna Bałtyku. Pozostałe środki są na terminal instalacyjny. Oczywiście odnosicie się państwo do tego, że terminal

miał być w Gdyni. Chyba w marcu br. jest zmiana lokalizacji na Gdańsk, a dzisiaj mówi się, że prawdopodobnie będzie w Świnoujściu. Biorąc pod uwagę już same elementy mówiące, że de facto nie ma przesądzenia, gdzie będziemy mieli terminal instalacyjny, pokazuje to, że tak naprawdę nie ma przygotowanego planu, który precyzyjnie pokazywałby, że realizowana jest tutaj jakakolwiek konsekwentna strategia w tym zakresie, a jest to jednak jeden z ważnych elementów.

Mówię to też z takiego punktu widzenia, że to, że dla nas morskie farmy wiatrowe są szansą na stabilne i w miarę tanie źródło odnawialnej energii, zostało przyjęte w dokumentach rządowych. Udział energii z farm wiatrowych w 2040 r. jest opisany chyba na poziomie 40%. Już dziś zdajemy sobie sprawę z tego, że praktycznie jest to nierealne, biorąc pod uwagę poziom zaawansowania poszczególnych projektów. Jednocześnie inne kraje konsekwentnie realizują tę politykę. W 2022 r. zostały oddane i uruchomione dwie farmy wiatrowe, obie po 1,5 GW mocy. Jedna jest w Danii i w tej chwili jest ona już chyba uruchomiona.

Mam pytanie. Czy macie państwo jakąś informację na temat tego, czy projekty, które miały być finansowane z Krajowego Planu Odbudowy, zostały w ogóle uruchomione? Czy ewentualnie są dzisiaj finansowane z jakichś innych źródeł, czy też nie?

Drugie pytanie. Czy macie jakąś wiedzę odnośnie do finalnego przesądzenia, gdzie terminal instalacyjny będzie zlokalizowany? Czy będzie ich po prostu więcej? To samo dotyczy terminali serwisowych, które w trakcie tego procesu będą niezbędne. Czy skazujemy się tutaj na to, że będziemy korzystali z innych operatorów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę.

Czy ktoś czuje się adresatem pytania pana posła Sowy? Rozumiem, że były to pytania retoryczne.

Skoro nie ma innych głosów, zamykam posiedzenie Komisji. Serdecznie dziękuję.